KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Marca. — Rok 1839. Sobota. № 80. Jutro, Ś. Tymoteusz. Niedziela Kwietnia.

Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów* w do-
roczną uroczystość N. MATKI Bolesnej, Ar-
tyści i Amatorowie licznie zebrani, wykonali
Mszą *Lassera* in C, Graduale *Danzigo* i Ofer-
torjum *Sznejdera.* — Wczoraj w domu iednej
z Opiekunek Towarzystwa Dobroczynności, od-
byte zostało rozdanie losem ulic Warszawy,
pomiędzy Damy, które raczyły podjąć się te-
tegorocznej kwesty Wielkanocnej. Ta kwesta
rozpoczyna się iednocześnie. Przeznaczeniem
iej iest, iak wiadomo, wsparcie Szpitali Warsz:
teraz choremi najwięcej napełnionych. A kie-
dy obecna pora roku, utrudniaiąc obowią-
zek Kwestarek, podwaia zasługę tej pobożnej
pracy, powszechnem będzie niewątpliwie ży-
czeniem, aby hojny zbiór iałmużny wypła-
cił się sowicie szlachetnemu poświęceniu. —
Pogrążona w żalu Żona i Córka, oraz Wnuki
i Prawnuki, po zgonie ś. p. Jana *Szymańskiego*
Obywatela tutejszego, wczoraj zmarłego w 88
roku swego życia; zapraszaią krewnych i przy-
iaciół na exportacją odbyć się maiącą iutro o
godz: 4tej z połud: z domu Nr 136 przy uli-
cy Piwnej na smętarz Powąz:. — Stroskani Bra-
cia i Siostry po zgonie ś. p. Rafała Napoleona
Rykczyńskiego, Obrońcy przy Sądzie pokoiu
powiatu Gostyń:, onegdaj zmarłego; zapraszaią
przyiaciół na exportacją ciała dziś o godz: 3ej
z połud: z domu Nr 2781 przy ulicy Alexan-
drja, na smętarz Powąz: odbyć się maiącą. —
Wczoraj w Redą: Kurjera złożono zł. 20 od
Wdowy, dla Wdowy z 4rgiem dziećmi. —
Ner 43 *Tygodnika Rol:-Tech:* wyszedł z druku.
— W składzie muzyki G. *Sennewalda* wyszedł
nowy Śpiew p. t. *Sewilla*, Bolero na sopran
lub tenor z towarzyszeniem fortep:, skomponowa-
ny przez Ant: *Tejchmana.* Cena złp. 1 i pół.
W tymże składzie są do nabycia: zbiór 8miu
Romansów i Nokturny na 2 głosy, z towarzy-
szeniem forte:, skomponowane przez tegoż, zł. 8.
— *Wódki* z fabryki *Rybieńskiej* pod Sochacze-
wem, zwane gdańskiemi czyli Nr 4, i w niczem
nieustępuiące tym ostatnim, są do sprzedania
w narożnym sklepie wódek przy ulicy Danielewi-
czowskiej i Bielańskiej w domu Nr 606, u Kraiew-
skiego. Tamże są i *sławne Likwory tejże fabryki.*
— Do składu podpisanych przy ulicy Miodo-
wej Nr 481, na przeciw muru OO. Kapucy-
nów, nadszedł z najcelniejszych fabryk zagra-
nicznych świeży i znaczny transport *Płócien*
Webowych, *Kopowych* i *Hollenderskich*, w ca-
łych i półsztukach, oraz tak zwanego Płótna
Kreaz czyli z przędzy bielonej tkanego, bieli-
zny stołowej iako to: garniturów na 6, 12, 18
i 24 osób, serwet do kawy białych i natural-
nych, ręczników, chustek do nosa białych i ko-
lorowych prawdziwie płóciennych, batystu, chu-
stek batystowych i drylichu. Powyższe towa-
ry w roku tym kilkakroć iuż sprowadzane, i
coraz świeżemi transportami co parę tygodni
powiększaiące się, przedaią się po cenach sta-
łych z fabrycznem wyrachowaniem, z tem iak
zawsze zaręczeniem, iż gdyby najmniejsza część
bawełny, lub iakiekolwiek uszkodzenie w pło-
tnie okazało się, a nawet gdyby w którym bą-
dź składzie płócien w Warszawie, po cenie niższej
iak w składzie naszym do publicznej wiado-
mości wystawionej znalezionem być mogło, ku-
puiącemu natychmiast pieniądze zwrócone zo-
staną, a nawet w pierwszym wypadku i koszt
uszycia bielizny powrócony będzie. *Grabowski,*
Janikowski i Rykowski. — Wczoraj w Teatrze
Rozmaitości po *Wer-Wercie* przywołani, JPan-
na *Daszkiewicz* i JP. *Jasiński.* — Kurs wczo-
rajszy: Dukaty hol: nowe zł. od 19 gr. 15 do
19 gr. 17. Assyg: ross: zł. od 187 do 187 gr.
15. Listy zasta: zł. 92; kupon zł. 1. Listy
zasta: nowe zł. od 90 do 90 gr. 7 1/2.

Z prowincji. Na dochód Towarzystwa Dobroczynności nadesłano zł. 35, złożone od kilku Osób, które zebrawszy się w dzień imienin do kochanego od wszystkich Sąsiada, spędziwszy mile parę godzin, przy rozjechaniu się, złożyły iednomyślnie oznaczoną iałmużnę. Skromny ten dar wprawdzie, może choć na moment otrzeć nędzy łzę, którą w zwykłej kolei ronią, a Przyiaciele Solenizanta tem szczęśliwsi, skoro znajdą naśladowców podobnież w obecnej porze postu imieniny obchodzących. Od przesyłaiącego ten artykuł iako w dzień swego Patrona, dołącza się zł. 10. (Przytem przysłane zł. 5 za umieszczenie w Kurjerze tego doniesienia, dołącza się do powyższej ofiary).

Anglja. — W *Londynie* oczekiwano z niecierpliwością powrotu Hrabiego *Klarendon* (Pana *Wiljers*) z poselstwa w *Madrycie*, gdyż spodziewano się, że wtedy rozstrzygnie się czy Lord *Palmerston* zostanie w Ministerstwie spraw zagrani:, czy też otrzyma za następcę wspomnionego Para. Niektórzy utrzymuią że Hrabia *Klarendon* tylko dla tego wraca, aby Rządowi Angielskiemu udzielić dokładnych objaśnień o stanie spraw hiszpańskich. Utrzymuie się także pogłoska, że Lord *J. Russel* wystąpi z Ministerstwa, gdyż nie może odzyskać zdrowia od czasu śmierci swoiej żony i dziecka. — Królowa przez kilka dni chorowała na zaziębienie, ale 10 b. m. znajdowała się iuż z swoią dostojną Matką na Nabożeństwie w kaplicy Królewskiej. — Na posiedzeniu izby wyższej w d. b. m. zapytał Lord *Brugham* z kąd pochodzi, iż w *Turcji* czynią teraz tak znaczne przygotowania do wojny przeciw Wice Królowi *Egiptu*, chociaż rząd Angiel: niedawno obie strony pogodził? Na to odpowiedział Lord *Melburn*, iż rząd angielski nadal wspólnie ze swoiemi sprzymierzeńcami działać będzie do utrzymania pokoiu w Azji.

Belgja. — Na posiedzeniu izby Reprezentan: d. 11 b. m. przyięto wniosek Pana *Lebeau* (Lebo), aby posiedzenia tejże wcześniej rozpoczynano. P. *Pirson* nie tylko przeciwiał się temu wnioskowi, ale żądał nawet aby zupełnie posiedzenia odroczono. — Na giełdzie *Bruxelskiej* głoszono, iż posiedzenia izby Deputowa: w Paryżu dopiero w parę tygodni będą zagaione, aby izba reprezentantów tymczasem ukończyła rozprawy względem przyięcia uchwały konferencji.

Francja. — Monitor zbiia pogłoskę iakoby na iednej z zeszłorocznych maskarad w Paryżu ukazała się osoba w ubiorze nieprzyzwoitym. — Marszałek *Sult* udał się znowu 11 b. m. w południe do Króla. Xiążę *Orleański* tegoż dnia odwiedził Marszałka właśnie wtedy, kiedy u niego znajdował się P. *Thiers.* — 10 b. m. zaszły nieiakie niespokojności w Paryżu. Oś powozu na którym znajdował się wierzch przeznaczony do ozdoby kolumny lipcowej, złamała się na ulicy, z tej przyczyny zgromadziło się wiele ciekawych, między któremi później przyszło do krzyków, Policja spokojność przywróciła. — W stolicy zawiązał się komitet celem zbierania składek dla nieszczęśliwych mieszkańców *Martyniki*, dotkniętych ostatniem trzęsieniem ziemi. Prezesem tego komitetu iest Admirał *Diuperre.* — P. *Guizot* (Gizo) 12 b. m. miał posłuchanie u Xięcia Orleań:. — P. *Royer Collard* (Roie Kolar) i *Odillon Barro*, są także kandydatami na Prezesów izby deputow:. — P. *Chateaubriand* (Szatobrjan) przed kilką dniami wychodząc z kościoła w *Paryżu*, został przez młodych ludzi poznany i przywitany okrzykami radości. Sławny Starzec chcąc uniknąć tych oznaków uszanowania, wsiadł w blisko stoiący kabryolet. Stangret mniemaiąc, iż krzyki młodzieży były groźbami, odezwał się do nich: „Teraz iest pod moią opieką, teraz niech tylko kto odważy się na niego targnąć!“ — Jedno z stronnictw politycznych w *Paryżu* oświadczyło, że nigdy nie będzie wspierało takiego ministerjum, w któremby P. *Gizo* urzędował iako Minister spraw wewnę:. 12 b. m. wieczorem Marszałek *Sult* zawiadomił o tem Króla,

a nazaiutrz w towarzystwie Pana *Thiers* udał się do Pana *Gizo*, gdzie znajdował się także P. *Duchatel* (Djuszatel). P. *Gizo* oświadczył że wstąpi do nowego gabinetu tylko iako Minister spraw wewnęt:, a P. *Djuszatel* oświadczył, że tylko wstąpi razem z Panem *Gizo*. Mimo tych trudności do ułożenia nowego ministerstwa, spodziewaią się iednak tę kryzys rychło ukończyć. — Jenerał-porucznik *Caumont* (Komą) umarł 21 z. m. w 95 roku życia. — Król 7 b. m. mianował Parami Francji: Wice-Admirała *Rozamel*, Jenerała *Szram* i kilku innych. — 13go b. m. w południe miał P. *Gizo* posłuchanie u Króla, później u Xięcia Orleań:, o 3ej ukazał się w pałacu *Tulerji* P. *Thiers*. Wieczorem przyjmowany u Króla Marszałek *Sult*. Głoszą że tenże nie chce wstąpić do żadnego ministerstwa. — Izba deputowa: ma być odroczoną do 15 kwiet: aby zostawić czas do utworzenia nowego ministerjum. — P. *Dupin* (Djupę), oraz P. *Human* zostali śpiesznie wezwani do stolicy. — Marszałek *Gerard* (Żerar) 13 b. m. przyjmowany był u Króla, potem u Xięcia Orleań:, wątpią iednak aby te posłuchania miały styczność z obecną sprawą ministerjalną. — Dawni Ministrowie opuścili iuż pałace zamieszkane przez nich dotychczas. — Kupcy w *Baionie* i *Szerburgu* podali nową prośbę do Króla o zniżenie cła od cukru kolonjalnego. — Duchowieństwo paryzkie iest bardzo gorliwe w zbieraniu składek dla mieszkańców *Martyniki*. — Na giełdzie głoszą, iż Doktrynery utworzą gabinet pod prezesostwem Marszałka *Sult*, z wyłączeniem P. *Thiers*.

Hiszpanja. — Królowa Wdowa wprawdzie wróciła do zdrowia, iednakże nie opuszcza ieszcze pokoiów pałacowych. — Hrabia *Klarendon* 5 b. m. dał ucztę pożegnawczą dla dyplomatycznego ciała. Jenerał *Alaix* ma złożyć ministerstwo wojny, a za następcę otrzymać Jenerała *Waldez*. — *Balmaseda* przeszedł *Ebro* i zamierza złączyć się z *Kabrerą*. — *Don Karol* 7 b. m. znajdował się w *Tolozie*. Xiędza *Cyrila* mianował Prezesem Rady swoich Ministrów. — *Maroto* bawi w *Durango*, mieszkańcy tameczni z zapałem go przywitali. — Głoszą, że Xiądz *Lekumbri* został rozstrzelany, z powodu iż miał kazania przeciw *Marotowi*.

Niemcy. — Arcy-Xiążę *Karol* w towarzystwie swoiego syna *Albrechta*, 9 b. m. wyiechał z *Wiednia* do *Neapolu*. Tegoż dnia wieczorem odbyło się przedstawienie żywych obrazów w sali obrzędowej w zamku Cesarskim. Były z smakiem i sztuką tak wymyślone iako też wykonane, a gdzie wybrano stare obrazy, użyto ich roztropnie na osoby przedstawiaiące. Widziano w tych obrazach kwiat młodzieży szlachty Cesarstwa Austrjackiego, co zapewne sprawiło podwójną przyiemność dla W. X. CESARZEWICZA. Szczególniej podobał się licznemu i świetnemu zgromadzeniu obraz podług *Rubensa* przedstawiaiący Ś. Ildefonsa i N. MARJĄ; obok tego wielkiego obrazu widziano inne żyiące obrazy mniejsze szkoły flamandzkiej, iak n. p. *Rubens* z swoią małżonką; Lutniarka, Dziewica igraiąca z ptakiem i wiele t. p. Później następowały obrazy wielkie, które przenosiły wyobraźnie widzów do Chin, Indji i Turcji, zawieraiące tak obficie z prawdą i naturą dziwy wschodnie, iż trudno było rozróżnić znane fizjonomje w cudziemskich kostiumach pod palmami i bananami. Szczególne pochwały należą się podróżnikowi Baronowi *Higel*, który kierował urządzeniem tych obrazów. Inna uczta oczekiwała dostojnego Gościa nazaiutrz w *Szenbrun*, gdzie był teatr i wieczerza w oranżerji. Przepych dworu ukazał się tu pod osłoną sielskiej poezji, iak w ogóle *Szenbrun* ten utwór Cesarza *Karola VI* i iego wielkiej córki *Marji Teressy* nosi piętno owego czasu. Pałac ten nieco zestarzały i *rokoko*, przyjmuie gości z szczególnym wdziękiem, mianowicie kiedy iego obszerne salony z adamaszkami, obiciami i pozłoconemi rzeźbami iaśnieią w świetle tysiąca pochodni. Widok czarowniczy przedstawiała oranżerja dokąd dwór z zaproszonemi udał się po skończonym teatrze.

Z pośród ciemnego ognia wyzierały złote owoce, a mnóstwo kwiatów wydawało z siebie całe morze woni; do tego dodać ieszcze odblask złotych i srebrnych serwisów stołowych, klejnotów Dam, uniformów gości i liberji Cesarskiej. 4,000 pochodni rozlewało światło magiczne nad galerją. Ta uczta należy do najpiękniejszych i najokazalszych danych kiedykolwiek u wiedeńskiego dworu. 10 b. m. oglądał CESARZEWICZ umyślnie dla niego urządzoną wystawę płodów kunsztu. — Xiążę *Metternich* 11 b. m. wyprawił świetną ucztę w swoiej willi dla W. X. CESARZEWICZA, Cesarz z całym dworem zaszczycili ią swoią obecnością. Dano widowisko teatralne, później maskaradę, a wieczerza zakończyła tego dnia zabawy. W. X. Cesarzewicz 13 b. m. opuścił *Wiedeń* i zostawił mieszkańcom tamecznym miłą pamiątkę o swoim pobycie. Wieczorem z dnia 12 b. m. znajdował się na koncercie u Cesarzowej, gdzie młody rossyjski Wirtuoz P. *Szefer* zachwycał swoią grą na skrzypcach, resztę wieczoru przepędził Cesarzewicz u Xiężny *Szwarcenberg*. Przed wyiazdem zostawił Tawarzystwu dam szlacheckich 1000, a Braciom miłosierdzia 500 dukatów, i inne instytuty hojnie obdarzył; aż do granicy bawarskiej towarzyszą mu Hrabiowie *Wrbna* i *Rejszach*. Jenerał *Kawelin* ze świty Cesarzewicza, otrzymał od Cesarza *Ferdynanda* wielki krzyż orderu *Leopolda*, inni Oficerowie tejże świty otrzymali niższe klassy tego orderu.

Rozmaitości.— Odwieczna przeszkoda w odbywaniu ciągłej żeglugi na *Dnieprze*, z powodu tak zwanych *porohów* czyli progów skalistych będących w tej rzece, ma być w ciągu kilku lat następnych usunięta. Wielkie to będzie dzieło. — W Paryżu istniała ścisła przyiaźń między 70-letnią wdową i 63 letnim kawalerem; nagle zazdrość ze strony obrażonej wznieciła sprzeczkę tak, iż przyiaciółka wpadła w pewny rodzaj wściekłości. *Lotargjo* oddala się do najbliższej oberży, aby dla niej szukać pocieszyciela.... kielicha wódki, ale za powrotem zastaie wdowę nie żywą. Jej gniew sprowadził na nią appoplexją. Rozczulony przyiaciel dla uspokoienia się, wypił sam wódkę i kazał o zmarłej spisać protokuł. — W kuchni znacznego domu skradziono srebrną łyżkę. Kucharz o tem zawiadomiony pozwolił podwładnemu kuchcikowi ogłosić to w pismach, co też terminator wykonał w wyrazach następuiących: „Za wiadomością kucharza skradziono łyżkę itd.“

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Krysiński Jul: Urzędnik z Kutna; Karniewski Wła: Dzie: z Paiewa; Czaplicki Fra: Dzie: z Obręba; Patek Juljan Dzie: z Borowy; Zakrzewski Tad: Dzie:.

DONIESIENIA.

Młody Niemiec, który po francuzku i nieco po angielsku mówi, szuka okazji zabrania się do PETERSBURGA iako służący, a nawet może przyłożyć do kosztów podróży ieśli kto z wyieżdżaiących do tej Stolicy życzył tego. Zaadresować się do Szwajcara w Hotelu Saskim.

Właściciel pod Nr 486 Lit: A. przy ulicy Miodowej, życzy sobie 3000 zł. na hypotekę.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w połud: ciepła 1.

TEATR WIELKI. Jutro *Nienawiść kobiet.* 6ty raz *Sylfida.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Ostatni dzień szczęścia.* 15 raz *Hortensja. Miłostki Ułańskie.*

KONCERT P. *Tausiga* dziś w Pałacu Branickich.

Dziś widowisko w Saskiej Rajtszuli.

Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 525 wprost domu Zajdlera, Panny *Nitner* grać i śpiewać będą od godziny 6tej. Przytem dostać można PONCZU Hiszpańskiego, a z rana POLEWKI z Piwa.

Dziś w Kawiarni pod *Kogutkiem* na Krakowskiem Przedmieściu, wprost b. Konserwatorjum, Nr 454. na 1m piątrze, KWINTET *Fromana* wykona dzieła muzy:.

Jutro na żądanie Szanownej Publiczności, Familja *Baurów* grać i śpiewać będzie ostatni raz w Oranżerji w Ogrodzie P. Ohma, zwanym Unrua, za Wolskiemi Rogatkami. Zacznie się o godzinie 3 z południa.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej Pasztet z zwierzy:, Zaiąc, Indyk, Polędwica, Pieczeń huzar:, Potrawa, Gołąbki, Kotlety, Flaki i Ryby.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. ŚNIADANIE: Pasztet z zwierzy:, Zaiąc, Kuropatwy, Kotlety: Flaki 2kie, Potrawa, Zrazy nelsoń:, Szczupak, Lin smażo:, etc. Familja *Nitnerów* grać i śpiewać będzie.